

Sygn. akt IV CZ 127/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)  
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)  
SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Z. O., H. O. i M. K.  
przeciwko X. Y.  
o nakazanie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 22 lutego 2012 r.,  
zażalenia pozwanego  
na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie drugim wyroku  
Sądu Okręgowego  
z dnia 7 października 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę w tym  
zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 7 października 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił apelacje powodów Z. O., H. O. i M. K. od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego ich powództwo o zobowiązanie pozwanego X. Y. do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu na każdego z powodów udziału  $\frac{1}{4}$  we współwłasności określonej w pozwie nieruchomości oraz zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwoty po 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, a w uzasadnieniu stwierdził, że rozstrzygnął o kosztach „mając na względzie obowiązujące w tej mierze przepisy”.

W zażaleniu na powyższe postanowienie o kosztach, wniesionym do Sądu Okręgowego a skierowanym do Sądu Apelacyjnego, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i podwyższenie zasądzonych od każdego z powodów kwot do kwot po 1800 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają skutki procesowe błędnego określenia przez skarżącego Sądu, do którego zażalenie zostało skierowane, jako właściwego do jego rozpoznania. Zgodnie bowiem z art. 394<sup>1</sup> k.p.c. zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji przysługuje do Sądu Najwyższego, co oznacza, że na postanowienie Sądu Okręgowego rozstrzygającego, jako sądu drugiej instancji, o kosztach postępowania apelacyjnego, przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego, a nie - jak błędnie wskazał skarżący w zażaleniu - do Sądu Apelacyjnego. Rozważenia zatem wymaga, czy zażalenie to, prawidłowo wniesione do Sądu Okręgowego, powinno być przekazane do rozpoznania Sądowi Najwyższemu, jako właściwemu, czy Sądowi Apelacyjnemu, do którego zostało zaadresowane, czy też powinno zostać odrzucone, jako niedopuszczalne.

W tym przedmiocie Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko zajęte już w postanowieniach z dnia 28 maja 2008 r. II CZ 31/08, z dnia 18 stycznia 2008 r. V CZ 131/07, z dnia 8 sierpnia 2008 r. V CZ 48/08, z dnia 12 lutego 2009 r. I PZ 41/08, z dnia 9 grudnia 2009 r. II PZ 21/09 i z dnia 21 lipca 2011 r. V CZ 59/11 (niepubl.).

W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli na postanowienie sądu drugiej instancji przysługuje, zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego, to oczywista wadliwość zażalenia prawidłowo wniesionego do sądu drugiej instancji lecz nieprawidłowo skierowanego do Sądu Apelacyjnego zamiast do Sądu Najwyższego, nie uprawnia sądu drugiej instancji do odrzucenia zażalenia. Z żadnego bowiem przepisu nie wynika, by zażalenie wniesione do sądu właściwego, lecz skierowane do sądu niewłaściwego funkcjonalnie było niedopuszczalne i jako takie podlegało odrzuceniu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 maja 2008 r. II CZ 31/08, w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym ma odpowiednie zastosowanie art. 370 k.p.c. (art. 394<sup>1</sup> § 3 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.), zgodnie z którym sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym zażalenie wniesione po upływie przepisanej terminu, nieopłacone lub z innych przyczyn niedopuszczalne, jak również zażalenie, którego braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Zażalenie do Sądu Najwyższego „z innych przyczyn niedopuszczalne”, w rozumieniu powyższych przepisów, to zażalenie wniesione od nieistniejącego orzeczenia, wniesione przez osobę, która nie ma legitymacji do dokonania tej czynności procesowej, wniesione z pominięciem przepisów o przymusie adwokacko-radcowskim oraz niedopuszczalne z mocy ustawy, przy czym ta ostatnia przesłanka jest uregulowana w art. 394<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c. przez określenie postanowień sądu drugiej instancji, od których przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego. Od tak rozumianej niedopuszczalności zażalenia należy odróżnić kwestię właściwości sądu w postępowaniu zażaleniowym. Sądem właściwym do rozpoznania zażalenia jest zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy, zaś do właściwości funkcjonalnej sądu drugiej instancji, który wydał zaskarżone postanowienie należy przeprowadzenie jego wstępnej kontroli pod kątem dopuszczalności zażalenia. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 lutego 2009 r. I PZ 41/08, jeżeli zażalenie spełnia wymagania formalne, jest należycie opłacone i zostało złożone w terminie do sądu właściwego (sądu drugiej instancji, który wydał zaskarżone postanowienie), to obowiązkiem tego sądu jest nadanie mu biegu zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 395 § 1 k.p.c. Sąd ten zatem ma obowiązek przedstawienia akt wraz z zażaleniem albo Sądowi Najwyższemu, jako

wyłącznie właściwemu (funkcjonalnie) do jego rozpoznania, traktując błąd skarżącego w oznaczeniu Sądu, do którego skierował zażalenie, jako oczywistą niedokładność, nie stanowiącą przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go we właściwym trybie (stosując odpowiednio art. 130 § 1 in fine k.p.c.), albo - zgodnie z wnioskiem skarżącego - do Sądu Apelacyjnego. W tym drugim przypadku, gdyby Sąd Apelacyjny uznał, że nie występuje oczywista niedokładność, stwierdziłby na podstawie art. 200 § 1 k.p.c. swoją niewłaściwość i przekazał sprawę sądowi właściwemu (porównaj postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1996 r. I PKN 28/96, OSNAPiUS 1997/13/236). W każdym więc przypadku, zażalenie ostatecznie powinno być przekazane Sądowi Najwyższemu i rozpoznane przez ten Sąd jako sąd właściwy.

Zażalenie pozwanego podlega zatem merytorycznemu rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy i należy uznać je za skuteczne.

Sąd Okręgowy bowiem, z naruszeniem art. 328 § 2 w zw. z art. 361 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., w istocie nie uzasadnił swojego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Nie wskazał bowiem podstawy prawnej tego orzeczenia ani motywów, którymi kierował się zasądzając określone kwoty tytułem kosztów postępowania odwoławczego. Uzasadnienie nie odpowiada zatem wymaganiom art. 328 § 2 w zw. z art. 361 i art. 391 § 1 k.p.c., co uniemożliwia kontrolę przez Sąd Najwyższy zaskarżonego postanowienia w ramach postępowania zażaleniowego przewidzianego w art. 394<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Prowadzi to do konieczności uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego (art. 398<sup>15</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 397 § 2 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).